

Czy Bóg istnieje? – warsztaty z czytania Tomasza z Akwinu z prof. Anną Palusińską

W ramach współpracy z Wydziałem Filozofii KUL 12 marca br. gościliśmy w naszej szkole prof. Annę Palusińską z Katedry Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej KUL, która przeprowadziła warsztaty z czytania Tomasza z Akwinu. W spotkaniu udział wzięli uczniowie uczęszczający na zajęcia z etyki.

Punktem wyjścia do dyskusji była analiza fragmentu „Sumy teologicznej” św. Tomasza, w której zaprezentował on słynne pięć argumentów przemawiających za istnieniem Boga, popularnie określanych mianem „dowodów na istnienie Boga” (z ruchu, z przyczynowości, z przygodności i konieczności, ze stopni doskonałości, z celowości). Dowody te można przedstawić w skrócie następująco:

DOWÓD Z RUCHU. Obserwacja: Wszystko, co się porusza, musi być wprowadzone w ruch przez coś innego. Wniosek: Nie może być nieskończonego łańcucha poruszycieli, więc musi istnieć pierwszy, nieruchomy poruszyciel, czyli Bóg.

DOWÓD Z PRZYCZYNOWOŚCI. Obserwacja: Każda rzecz ma swoją przyczynę. Wniosek: Łańcuch przyczyn nie może być nieskończony, więc musi istnieć pierwsza, niezależna przyczyna, czyli Bóg.

DOWÓD Z PRZYGODNOŚCI I KONIECZNOŚCI. Obserwacja: W przyrodzie występują byty przygodne, które mogłyby nie istnieć. Wniosek: Aby istnienie przygodnych bytów było możliwe, musi istnieć byt konieczny, którego istnienie nie zależy od niczego innego, czyli Bóg.

DOWÓD ZE STOPNI DOSKONAŁOŚCI. Obserwacja: Wartości takie jak dobro, prawda czy szlachetność występują w różnych stopniach. Wniosek: Musi istnieć najwyższa doskonałość względem której oceniamy te cechy, czyli Bóg jako źródło doskonałości.

DOWÓD Z CELOWOŚCI. Obserwacja: Przyroda wykazuje uporządkowanie i celowość, choć nie posiada samoświadomości. Wniosek: Uporządkowanie to wskazuje na istnienie inteligentnego projektanta, który nadał przyrodzie taki porządek, czyli Boga.

Argumenty św. Tomasza opierały się na obserwacji otaczającej go rzeczywistości i odwoływały się do zdolności poznawczych rozumu. Współcześnie założenia filozoficzne, które przyjmował Tomasz, uznaje się za dalekie od oczywistości, a jego dowody są krytykowane.

KRYTYKA DOWODU Z RUCHU I PRZYCZYNOWOŚCI. Krytycy podkreślają, że postulowanie pierwszego (nieruchomego) poruszyciela lub pierwszej przyczyny nie jest konieczne, gdyż współczesne teorie (np. modele wszechświata bez początku lub przyczyny spontaniczne w mikroświecie) oferują alternatywne wyjaśnienia. Argumenty Tomasza wynikają z arystotelesowskiej wizji wszechświata, w której panuje ścisła przyczynowość. Współczesna fizyka pokazuje, że rzeczywistość może funkcjonować inaczej – zdarzenia na poziomie mikro nie zawsze mają jednoznacznie określoną przyczynę.

KRYTYKA DOWODU Z PRZYGODNOŚCI I KONIECZNOŚCI. Akwinata zakłada, że skoro istnieją byty przygodne, to musi istnieć byt konieczny, czyli Bóg. Jednak współczesna metafizyka kwestionuje to, czy rzeczywiście musi istnieć byt, którego istnienie jest konieczne, czy też wszechświat mógłby być zbiorem jedynie bytów przygodnych.

KRYTYKA DOWODU ZE STOPNI DOSKONAŁOŚCI. Nawet gdybyśmy przyjęli, że istnieje najwyższy standard doskonałości, nie wynika z tego automatycznie, że musi nim być tradycyjnie rozumiany Bóg.

KRYTYKA DOWODU Z CELOWOŚCI. Współczesna nauka, zwłaszcza teoria ewolucji, oferuje naturalistyczne wyjaśnienia złożoności i porządku w przyrodzie, eliminując konieczność odwoływania się do inteligentnego projektanta.

Podsumowując, należy stwierdzić, że chociaż współczesna filozofia i nauka podejmują krytyczną refleksję nad argumentami Akwinaty, to jednak stanowią one ważny punkt odniesienia w historii myśli filozoficznej i teologicznej.